

Djoković zwolniono z aresztu, ale może do niego wrócić

10 stycznia 2022

Novak Djoković, zwabiony i uwięziony w Australii przez miejscowych faszystów sanitarnych doczekał się chwilowej wolności i sprawiedliwości. Nie oznacza to jednak paradoksalnie, że sadystyczny australijski rząd pozwoli najlepszemu tenisiście świata na uczestnictwo w zawodach Wielkiego Szlema Australian Open.

<https://www.youtube.com/watch?v=nZpVT70fKV4>

W zeszły piątek cały świat zdumiało aresztowanie Novaka Djokovica. Najlepszy tenisista świata został najpierw zwabiony do Australii specjalnym zezwoleniem uprawniającym go do przylotu bez szczepienia przeciw COVID-19, gwarantującego prawa człowieka w Australii, a potem zatrzymano go i osadzono w areszcie w jednym z hoteli, gdzie czekał do dzisiejszej rozprawy.

Okazało się, że w Australii, gdzie rząd zmusił do zaszczepienia 97% populacji i gdzie codziennie notuje się nowe rekordy zarażonych, największym zagrożeniem okazał się niezaszczepiony Djoković. Na dodatek Serb przedstawił negatywny wynik testu PCR i na przeciwciała. Zabawne jest to, że premier Australii, Scott Morrison, stwierdził, że Djoković nie powinien być lepiej traktowany. Mówi to ktoś, kto zrobił lockdown w stolicy Australii bez możliwości jej opuszczania, po czym sam prywatnym samolotem poleciał do domu świętować dzień ojca.

Trudno się dziwić, że Novak Djoković nie poddał się dyktatowi deportacji, tylko poszedł na batalię prawną. Gdyby został deportowany, otrzymałby automatycznie zakaz wjazdu do Australii przez następne 3 lata. Można odnieść wrażenie graniczące z pewnością, że całą tę sytuację wyreżyserowano

jako przestrogę dla innych. Skoro mogą zrobić to jemu, to co zrobią tobie?

Dzisiaj rano dowiedzieliśmy się, że sędzia stanął po stronie Djokovica i nakazała natychmiastowe wypuszczenie go na wolność. Mimo korzystnego dla serbskiego tenisisty rozstrzygnięcia, wyrok sądu miał prawo zatwierdzić bądź anulować minister ds. imigracji Alex Hawke. Decyzja ma zapaść do godziny 12:00 czasu polskiego.

W kontekście tej międzynarodowej awantury covidowej warto wspomnieć fakt niezbyt oczywisty dla niektórych jej obserwatorów. W tym roku odbędą się wybory federalne w Australii. W tym kontekście gwiazda tenisa stała się pionkiem na politycznej szachownicy. Premier Australii prześladowając Djokovića daje znak, że próbuje ochronić swój zaszczerpiiony naród przed nielegalnymi poglądami i po to, aby mógł wygrać kolejne wybory.

Swoją drogą zaskakujące jest, że w Australii zwykły minister ma prawo anulować orzeczenie sądu. Czy można upaść niżej jako kraj? Oczywiście. Budowa nowego lepszego totalitaryzmu sanitarnego dopiero trwa, a Australia wyznacza nowe standardy upadku i jest przestrogą dla nas wszystkich, ponieważ pokazuje niebezpieczny kierunek rozwoju tego globalnego bałaganu.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)

Aktualizacja „Wołnych Mediów”

Dziennikarka Ksenija Pavlović McAteer, zaprzyjaźniona z rodziną Djokovićów poinformowała, że sportowiec został zatrzymany przez policję federalną w biurze swoich prawników w Melbourne. Władze Australii twierdzą, że nie aresztowano go – budynek w którym przebywa, został otoczony przez funkcjonariuszy, którzy czekają na decyzję pani minister ws. podważenia lub nie wyroku sądu. Transmisja na żywo:

